

J a c e k J a r o c k i

Historyczne i systematyczne ujęcie monizmu neutralnego

Słowa kluczowe: *monizm neutralny, filozofia umysłu, metafizyka świadomości, B. Russell, D. Chalmers*

Choć monizm neutralny uważany jest zazwyczaj za pogląd martwy, który w historii filozofii odegrał epizodyczną rolę, wątki z niego zaczerpnięte coraz częściej pojawiają się we współczesnych dyskusjach nad umysłem. Debatę utrudnia jednak brak klarowności, nawet w kwestiach tak elementarnych jak ta, jakie tezy stanowią warunki *sine qua non* monizmu neutralnego lub kogo należy zaliczać w poczet jego przedstawicieli. W tekście tym staram się dokonać elementarnego uporządkowania problemów związanych z tym stanowiskiem.

Cel pracy jest dwojaki. Po pierwsze, zarysowuję historyczne i współczesne odmiany monizmu neutralnego (par. 1). Po drugie, na tej podstawie definiuję monizm neutralny, zestawiam go z teorią podwójnego aspektu, a następnie przedstawiam konfiguracje, w jakich pogląd ten może występować (par. 2). W dalszej części prezentuję główne problemy monizmu neutralnego (par. 3). W zakończeniu wskazuję, czy pogląd ten ma szansę stać się szerzej akceptowaną koncepcją, dostarczającą spójnego rozwiązania problemu umysł/ciało (par. 4).

1. Monizm neutralny – ujęcie historyczne

1.1. Klasyczny monizm neutralny

Choć za pierwszego monistę neutralnego uważa się niekiedy Barucha Spinozę¹ lub Davida Hume'a², wyraźne sformułowanie tego stanowiska pojawiło

¹ Zob. Gut 2011, s. 166–178.

² Zob. Backhaus 1991.

się po raz pierwszy na gruncie empiriokrytycyzmu i związane jest z charakterystycznymi cechami tej filozofii. Zaliczyć do nich można rezygnację z wszelkich ostrych podziałów, w szczególności podziału na zjawisko i rzecz samą w sobie³, w dalszej kolejności zaś – na substancję i przypadłość, czy podmiot i przedmiot. Zniesienie ostatniego rozróżnienia jest zarazem deklaracją silnego antykartezjanizmu⁴. Tego rodzaju eliminacyjne podejście ujawnia się w najważniejszym dziele Ernsta Macha, *Analizie wrażeń* (1886)⁵, gdzie po raz pierwszy pojawia się też termin „monizm neutralny”⁶.

Jedną z najważniejszych diskutowanych naówczas kwestii filozoficznych było uzgodnienie relacji subiektywnego podmiotu do obiektywnej rzeczywistości. Rozstrzygnięcie tej kwestii miało nie tylko konsekwencje metafizyczne, zmuszając do przyjęcia monizmu lub dualizmu, ale również epistemologiczne, uzasadniając albo znosząc tzw. problem mostu. Mach ustosunkował się do tej kwestii w sposób niestandardowy, utrzymując, że oba problemy są wynikiem stosowania ostrych podziałów, zwłaszcza rozróżniania substancji materialnej i umysłowej. Rozwiązaniem jest więc negacja istnienia substancji: materialnych przedmiotów oraz duchowego Ja⁷. Dzięki temu ontologicznie zbędne okazuje się zarówno pojęcie materii, jak i ducha. Nową jednostką „metafizyczną” zostaje element. Elementy są neutralne, tzn. ani fizyczne, ani umysłowe, choć konstytuują występowanie zjawisk, które uważa się za fizyczne lub psychiczne. To, czy dany element jest ujmowany jako fizyczny, czy jako umysłowy, nie zależy jednak od jego natury, ale wyłącznie od tego, w jakiej konfiguracji innych elementów się znajdzie. Jak zauważa Mach, „barwa jest o b i e k t e m f i z y c z n y m, skoro tylko zwrócimy uwagę np. na jej zależność od oświetlającego ją źródła światła (inne barwy, ciepło, przestrzenie itp.). Jeśli zauważymy jednak jej z a l e ż n o ś ć o d s i a t k ó w k i o k a (...), wówczas jest ona obiektem p s y c h i c z n y m, w r a ż e n i e m. To nie przedmiot, lecz kierunek badań jest różny w obu dziedzinach (...)”⁸.

Koncepcja Macha oddziaływała na Williama Jamesa, który pozostawał pod jej wpływem formułując swą późną filozofię radykalnego empiryzmu. Choć

³ Zob. Kołakowski 1966, s. 11. Deklarację taką składa np. Mach (2009, s. 7), który pisze o idei „początkowo imponującej, a później uznanej za horrendalną – pewnej (niepoznawalnej, różnej od swoich zjawisk) rzeczy samej w sobie”.

⁴ Zob. Kołakowski 1966, s. 114. Zob. również Hamilton 1990.

⁵ Wyd. polskie: Mach 2009.

⁶ Zob. Chwedeńczuk 2009, s. XVII. Zob. również Tully 2003, s. 335.

⁷ Mach (2009, s. 7) zauważa, że „rzecz, ciało, materia nie jest niczym innym jak z w i ą z k i e m elementów, barw, dźwięków itd., odrębnym od tak zwanych atrybutów”. Ja jest zaś wyłącznie iluzją i efektem praktycznego nawyku, wynikającego ze „świadomej ekonomii wyobrażania i oznaczania, która wyraża się w zwyczajnym myśleniu i mówieniu” (tamże, s. 4).

⁸ Tamże, s. 16–17.

James przez znaczną część życia bronił czegoś, co można nazwać substancjalizmem⁹, w swej późnej filozofii stał się on zdecydowanym zwolennikiem tzw. doktryny jaźni bez posiadacza. W artykule *Czy świadomość istnieje?* James zaprzecza, „jakoby słowo to oznaczało jakiś byt”, co najwyżej „oznacza ono pewną funkcję”, tzn. funkcję poznania¹⁰. Równie stanowczo odrzuca on istnienie przedmiotu czy substancji materialnej, przeciwstawianej niematerialnej duszy¹¹. Taki punkt wyjścia pozwala Jamesowi na skonstruowanie nowej, pozbawionej antagonizmów teorii metafizycznej. James zaczyna od przyjęcia, że „istnieje tylko j e d e n podstawowy budulec czy materiał – budulec, z którego wszystko jest utworzone”¹², a jest nim „neutralne i niezłożone” c z y s t e d o ś w i a d c z e n i e¹³. Dane doświadczenie jest traktowane jako obiektywne lub subiektywne w zależności od struktury, w jakiej się znajduje: „pewna dana, niepodzielna porcja doświadczenia, ujęta w jednej sieci powiązań odgrywa rolę tego, kto wie, stanu umysłu, «świadomości», podczas gdy w innej sieci powiązań ta sama niepodzielna cząstka doświadczenia pełni rolę tego, co poznawane, przedmiotowej «treści»”¹⁴.

Myśl Jamesa wpłynęła na Bertranda Russella, który, mimo pierwotnej nieufności do monizmu neutralnego, w niedługim czasie stał się jego najbardziej znanym zwolennikiem¹⁵. Choć na przestrzeni sześciu lat (1921–1927), kiedy Russell opracowywał swoją teorię, wprowadził on do niej pewne zmiany, myśl jego można wyłożyć następująco. Głównym celem monizmu neutralnego jest zniesienie opozycji materii i umysłu. Najprościej tego dokonać wskazując, że „materia jest mniej materialna, a umysł mniej umysłowy, niż się to potocznie zakłada”¹⁶. Podejście Russella ma charakter redukcyjny. W opublikowanej w roku 1921 pracy *The Analysis of Mind* dekonstruuje on substancjalny podmiot oraz jego stany, sprowadzając je do w r a ż e ń, czyli zdarzeń, które mają fizyczne przyczyny i psychiczne skutki, oraz o b r a z ó w, czyli kopii wrażeń, które mają przyczyny umysłowe, ale ich skutki mogą być fizyczne (np. poruszenie ciała)¹⁷. Poczucie Ja, które Russell nazywa perspektywą lub

⁹ Tak przynajmniej można odczytać jego koncepcję Ja podmiotowego. Jej niespójność z późną filozofią radykalnego empiryzmu omawia Dziedzic 2010.

¹⁰ James 2012a, s. 29 (wyd. oryg. 1904).

¹¹ James 2012c, s. 110 (wyd. oryg. 1905).

¹² James 2012a, s. 29.

¹³ Tamże, s. 42.

¹⁴ Tamże, s. 32. Zob. również James 2012b, s. 102 (wyd. oryg. 1905).

¹⁵ Russell (1912) w recenzji *Esejów o radykalnym empiryzmie* krytykuje Jamesa, ale to od niego przejmuje monizm neutralny. Warto jednak podkreślić, że w tym samym czasie koncepcję monizmu neutralnego rozwijał M. Schlick (zob. Feigl 1975).

¹⁶ Russell 1954, s. 7 (wyd. oryg. 1927).

¹⁷ Russell 1922, s. 139 i n. (wyd. oryg. 1921).

biografią (w zależności, czy ujmujemy je w porządku synchronicznym, czy diachronicznym), tworzy się poprzez ciągłość danych w tej samej chwili lub następujących po sobie wrażeń i obrazów, spojonych tzw. przyczynowaniem mnemicznym. Przedmiot natomiast to suma widzianych z różnych perspektyw wrażeń oraz ich zmian, zachodzących zgodnie z tzw. prawami dynamiki¹⁸. Zatem tak jak film składa się z klatek, na których występuje numerycznie różny aktor, który po uruchomieniu kliszy staje się jedną osobą, tak samo numerycznie różne zdarzenia składają się na coś, co nazywamy przedmiotem. Pomiędzy podmiotem i przedmiotem nie ma różnicy metafizycznej, lecz jedynie poznawcza, dotycząca porządku, w jakim ujmujemy daną rzecz; porównać ją można, zgodnie ze znanym przykładem Russella, do starodawnej książki adresowej, w której daną osobę znaleźć można zarówno w alfabetycznym spisie nazwisk, jak i w spisie mieszkańców danej ulicy¹⁹.

Wydana sześć lat później *The Analysis of Matter*, oprócz wprowadzenia zmian terminologicznych (wrażenia i obrazy zostały zastąpione *p e r c e p t a m i*), ma przede wszystkim za zadanie zdematerializować materię. Aby osiągnąć ten cel, Russell dowodzi, że termin *materia* nie ma zastosowania ani w nauce, ani w praktyce. W obu przypadkach możemy bowiem stwierdzić tylko zachodzenie zdarzeń, które mogą być postrzegane w dwojaki sposób – bezpośrednio i przez opis oddziaływania przyczynowego. Psychologia uchwytuje zdarzenie jako własność wewnętrzną, bezpośrednio daną w doświadczeniu podmiotu. Ta sama własność, tyle że badana przez fizykę, ma charakter czysto zewnętrzny, tzn. charakteryzowany wyłącznie strukturalnie lub przyczynowo. Jak zauważa Russell, „wiemy o jakości perceptów, ale nie wiemy tak wiele, jak byśmy chcieli, o prawach, jakie nimi rządzą. Znamy prawa fizycznego świata, o ile są one matematyczne, ale nie wiemy nic ponad to”²⁰. Fizyka zatem sama w sobie „jest niezwykle abstrakcyjna i odsłania jedynie matematyczne charakterystyki przedmiotów, którymi się zajmuje”²¹. Przechodząc na grunt interpretacji filozoficznej, dla prostoty należy założyć, że to, co jawi nam się bezpośrednio jako percept, ma tę samą naturę, co dany nam w charakterystyce przyczynowej przedmiot – w ten sposób uzasadniamy monizm neutralny. Russell uczciwie przyznaje jednak, że jako agnostyk w kwestii tego, czym są własności wewnętrzne, nie może on wykluczyć również idealizmu²².

¹⁸ Zob. tamże, s. 125 i n.

¹⁹ Zob. Russell 1975, s. 103 (wyd. oryg. 1956).

²⁰ Russell 1954, s. 264.

²¹ Tamże, s. 12.

²² Russell 1939, s. 343 (wyd. oryg. 1927).

Podsumowując, dla powyższych odmian monizmu neutralnego, który nazywam klasycznym, charakterystyczne jest: (a) rozwiązanie (zniesienie) problemu metafizycznego za pomocą wyjaśnienia epistemologicznego, (b) próba uproszczenia metafizyki, a tym samym jej analiza, bez deklaracji na temat ontologicznych zobowiązań przyjmowanego stanowiska, (c) redukcja (utożsamienie) własności fizycznych i umysłowych, (d) redukcja (eliminacja) tradycyjnych par pojęć metafizycznych (podmiot/przedmiot, materia/umysł, subiektywne/obiektywne). Najbardziej oryginalne i historycznie nośne okazało się jednak odróżnienie własności zewnętrznych i wewnętrznych, zaadaptowane przez współczesnych monistów neutralnych.

1.2. Współczesny monizm neutralny

Choć oryginalną myśl Russella kontynuowano jeszcze w latach 1970. i 1980.²³, na początku lat 1990. do łask wróciły jej wcześniejsze elementy, zwłaszcza koncepcja własności wewnętrznych, rozwinięta przez Davida Chalmersa, Daniela Stoljara, Thomasa Nagela oraz Galena Strawsona. Nie wszyscy jednak z nich to moniści neutralni: Stoljar rozumie własność wewnętrzną jako własność fizyczną specjalnego rodzaju²⁴, możliwe są również ujęcia idealistyczne²⁵.

Neutralistycznej interpretacji monizmu russellovskiego dostarcza natomiast David Chalmers. Pomijając jego spekulatywne uwagi, związane z metafizyką informacji („bit tworzy byt”), wysuwa on dwie ogólne koncepcje inspirowane teorią własności wewnętrznych²⁶. Zdaniem Chalmersa, ponieważ nie możemy zredukować własności fenomenalnych (tj. subiektywnych jakości przeżywania) do własności fizycznych, musimy potraktować je jako fundamentalne, czyli wbudowane w świat już na najniższym jego poziomie²⁷. Aby nie wprowadzać dualizmu, najłatwiej uznać, że świat rozpada się na dwie sfery: fizyczną, charakteryzowaną strukturalnie (przyczynowo), oraz psychiczną, która polega na bezpośrednim postrzeganiu fundamentalnych własności wewnętrznych. Nie postuluje on istnienia dwóch oddzielnych klas własności, lecz jednej własności odgrywającej dwie role przyczynowe. Innymi słowy, własności wewnętrzne, dane bezpośrednio jako *qualia*, są kategoryczną bazą dla (lub – odgrywają

²³ Zob. Maxwell 1979.

²⁴ Zob. Stoljar 2001.

²⁵ Zob. Foster 2008.

²⁶ Zob. Chalmers 2003. Temat ten zostaje szczegółowo rozwinięty w jednej z najnowszych prac Chalmersa (2015).

²⁷ Argument na rzecz nieredukowalności *qualiów* podaje Chalmers 2010, s. 173–181. Najnowszą jego wersję przedstawia Chalmers 2009.

przyczynową rolę wobec) dyspozycyjnych własności fizycznych, takich jak masa czy spin²⁸.

Przy pytaniu, czym są własności wewnętrzne, Chalmers sugeruje dwie odpowiedzi. Zgodnie z pierwszą, są to własności mentalne odgrywające rolę własności fizycznych. Ponieważ oznacza to, że każdej własności fizycznej towarzyszy leżąca u jej podstaw własność umysłowa, stanowisko takie nazywa on *panpsychizm*. Zgodnie z drugą odpowiedzią, własność wewnętrzna ma jedynie możliwość generowania na wyższym poziomie organizacji stanów fizycznych oraz umysłowych. Oznacza to, że kategorię bazą są pewne własności protoumysłowe; stanowisko to Chalmers określa jako *panprotopsychizm*. Podobne tendencje, polegające na próbie znalezienia miejsca na umysł w fizycznej strukturze świata, można znaleźć w pracach Thomasa Nagela, który broni jednak koniecznego powiązania stanów mózgu oraz stanów psychicznych; ostatecznie każdej własności fizycznej przypisuje on własność psychiczną, co również generuje panpsychizm²⁹. Także Galen Strawson, uznając subiektywne poznanie za fakt fundamentalny, buduje koncepcję, w której obiektywna rzeczywistość jest wtórna względem subiektywnych danych świadomości³⁰. Przy takim założeniu własności umysłowe zyskują charakter fundamentalny, wobec którego opisywane przyczynowo lub dyspozycyjnie fakty fizyczne są jedynie pochodnymi tych pierwszych.

Ta krótka charakterystyka wystarczy, by dostrzec, że stanowisko to jest odległe od klasycznego monizmu neutralnego. W szczególności, współczesny monizm neutralny: (a) rozwiązuje problem umysł/ciało poprzez postulowanie określonego rozwiązania metafizycznego, (b) redukuje własności umysłowe i fizyczne, wykorzystując przy tym jednak słabsze rodzaje redukcji (superwencji lub realizację), (c) na ogół uznaje sensowność opozycji fizyczne/umysłowe, lecz zmienia znaczenie własności fizycznych. Choć zatem obie wersje monizmu neutralnego próbują zacierać różnice między opozycyjnymi metafizykami, swój cel osiągają na dwa różne sposoby.

²⁸ Podział na własności kategorię i dyspozycyjne dobrze obrazuje przykład podany przez Blackburna (1990, s. 62): dyspozycyjną funkcją zegara jest pokazywać właściwą godzinę, ale jej wykonywanie jest możliwe dzięki wewnętrznym mechanizmom, stanowiącym kategorię bazę dla tejże funkcji.

²⁹ Zob. Nagel 1997.

³⁰ Zob. Strawson 2008.

2. Monizm neutralny – ujęcie systematyczne

2.1. Definicja monizmu neutralnego

Zgodnie z przedstawionym rysem historycznym istnieją dwie odmiany monizmu neutralnego. Pierwszą, przyjmowaną przez Macha, Jamesa i Russella, można zdefiniować następująco:

(MN_A) Monizm neutralny to stanowisko, zgodnie z którym własność bazowa konstytuująca świat nie ma charakteru ani fizycznego, ani umysłowego, lecz ma charakter neutralny, czyli ani fizyczny, ani umysłowy³¹.

Definicja ta uchwytuje dwie charakterystyczne cechy klasycznego monizmu neutralnego: odrzucenie jednostronnych ujęć metafizycznych, a zarazem brak rozstrzygnięcia, jaką naturę ma to, co neutralne. Koncepcje współczesne przekraczają tę definicję, stąd można wprowadzić do niej następującą modyfikację:

(MN_B) Monizm neutralny to stanowisko, zgodnie z którym własność bazowa konstytuująca świat nie ma charakteru ani wyłącznie fizycznego, ani wyłącznie umysłowego, lecz ma charakter neutralny, czyli zarazem fizyczny i umysłowy.

Druga z definicji nie wyklucza, że własność bazowa jest częściowo (np. dyspozycyjnie) fizyczna, wskazując jednak, że musi mieć ona również charakter umysłowy. Tak definiowany monizm neutralny rozumiano zazwyczaj jako teorię podwójnego aspektu³². Różnica pomiędzy monizmem neutralnym i teorią podwójnego aspektu to jedna z podstawowych kwestii, rzadko jednak podejmowanych w literaturze.

Teza, której zamierzam bronić, brzmi, że wąsko rozumiany monizm neutralny (tj. zgodny z definicją MN_A) oraz teorię podwójnego aspektu można uznać za dwie odmiany monizmu neutralnego w szerszym sensie. Na rzecz tego twierdzenia przemawiają dwie racje. Po pierwsze, nazwa „teoria podwójnego aspektu” ogranicza liczbę aspektów do dwóch, podczas gdy postulować można, że aspektów tych jest więcej (oprócz własności umysłowych i fizycznych mogą to być własności moralne czy estetyczne). Po drugie, i istotniejsze, teoria podwójnego aspektu nie musi być traktowana jako samodzielne (tj. niewymagające ontologicznej interpretacji) stanowisko metafizyczne; choć nazwa sugeruje, że aspekty czy atrybuty istnieją niezależnie od podłoża, „aspekt” ma

³¹ Por. Wisdom 1952, s. 295.

³² W użyciu występowała również nazwa „monizm bifurkalny” (zob. James 2012d, s. 154) oraz „teoria dwóch stron” (zob. Ajdukiewicz 1983, s. 156).

znaczenie relacyjne (aspekt c z e g o ś). Fakt ten sprawia, że pewną wersję teorii podwójnego aspektu możemy przypisać Machowi, Jamesowi czy Russellowi. Filozofowie ci nie zaprzeczyliby bowiem, że na poziomie zdroworozsądkowym poznajemy daną rzecz w dwóch aspektach; przeczyli jednak, by aspekty te były czymś metafizycznie pierwotnym, zwłaszcza że charakteryzujące je własności (fizyczna i umysłowa) to metafizyczne wymysły lub językowe nonsensy. Z drugiej strony, skoro aspekty te redukują się, zaś redukcja ma charakter relacyjny, to istnieć musi drugi, neutralny człon tej redukcji. Choć klasyczni moniści neutralni próbują odpowiadać na pytanie, czym jest to, co neutralne (element, czyste doświadczenie, wrażenie/percept), w przypadku pytania o j a k o ś ć tej własności zawieszają sąd, przyjmując najczęściej agnostycyzm³³. Tego rodzaju ignorancja wydaje się być konsekwencją przyjmowanego przez nich empiryzmu.

Empiryzm jest również powodem, dla którego monizm neutralny to doktryna często posądzana o ukryty fenomenalizm³⁴. Nawet bowiem odrzuciwszy sensowność opozycji fizyczne/mentalne, można twierdzić, że istnieją pewne stany – nazwijmy je najogólniej wewnętrznymi – odpowiadające stanom zewnętrznym. Skoro zaś w empiryzmie ogranicza się twierdzenia do tego, co dostarczają zmysły, pewne są wyłącznie dane wewnętrzne. Te natomiast mają określony charakter, który nawet przy bezsensie określenia ich jako psychicznych, charakteryzuje się właśnie w ten sposób³⁵. Wyjściem z impasu może być jedynie jasna deklaracja, jaki charakter ma własność neutralna. Najbardziej wyważona odpowiedź może być taka, że ma ona możliwość występowania zarówno w stanach zewnętrznych, jak i wewnętrznych, a zatem przejawia zdolność do występowania w d w ó c h a s p e k t a c h, co dobrze tłumaczy nasze zdroworozsądkowe przekonania. Oznacza to, że monizm neutralny m o ż e znaleźć swoje naturalne rozwinięcie w jakiejś wersji metafizycznie rozumianej teorii podwójnego aspektu, o ile aspekty te rozumieć szerzej niż jedynie jako fizyczne i umysłowe w utartym znaczeniu tych słów.

Prawdopodobnie główny problem definicji MN_B polega na tym, iż wydaje się ona dualistyczna. Jest to jednak dualizm pozorny – można bowiem postulować, że świat składa się z tworzywa jednego rodzaju, przy czym każdy „atom” tego tworzywa ma własności zarówno fizyczne, jak i umysłowe,

³³ Zob. Tully 2003, s. 338. Russell (1975, s. 13) pisze: „[zdarzenia w świecie] mogą być takie, jak zachodzą w nas, ale mogą być również zupełnie inne, całkowicie przekraczając naszą wyobraźnię”.

³⁴ Oskarżenia takie wygłaszali m.in. A. Ayer oraz W. Stace (zob. Lockwood 1981, s. 144).

³⁵ O ile zatem można postulować, że *materia* to termin bezsensowny, gdyż – jak utrzymują Mach i Russell – nie wiemy, czym tak naprawdę jest, o tyle trudno wygłosić takie twierdzenie w odniesieniu do przeżyć subiektywnych, gdyż co do nich mamy absolutną wiedzę, czym one są.

połączone logicznie, których występowanie jest niemożliwe bez drugiego z aspektów. Odwołując się do metafory Gustava Fechnera, aspekty istnieją jak awers i rewers monety, co nie prowadzi do dualizmu, gdyż nie można nawet pomyśleć awersów bez rewersów.

Wszystko to przemawia za tym, by zamiast oddzielać monizm neutralny i teorię podwójnego aspektu, mówić raczej o *k o n t e k s t o w y m* i *a s p e k t o w y m* monizmie neutralnym³⁶. Monizm kontekstowy (monizm w sensie ścisłym), zgodny z definicją MN_A , polega na uznaniu, że to, co materialne, i to, co umysłowe, nie różni się co do przedmiotu, lecz wyłącznie co do porządku czy kontekstu, w jakim poznawana jest własność neutralna. Tłumaczy on zatem różnicę metafizyczną poprzez wskazanie generującej ją różnicy epistemologicznej. W przypadku aspektowego monizmu neutralnego (monizmu w sensie szerokim), charakteryzowanego definicją MN_B , przyjmuje się istnienie realnej różnicy metafizycznej pomiędzy własnościami fizycznymi i umysłowymi, lecz zarazem dualizm ten redukuje się do stojącej u jego podstaw jakościowo jednej substancji, przejawiającej dwa aspekty.

Pomiędzy obiema wersjami monizmu neutralnego zachodzą istotne różnice. Choć monizm aspektowy jest redukcyjny, to jednak w innym sensie niż monizm kontekstowy; w przypadku tego drugiego najczęściej eliminuje się własności fizyczne i umysłowe, podczas gdy na gruncie tego pierwszego przeprowadza się słabszą odmianę redukcji (np. superweniencję). Ponadto monizm kontekstowy stara się zredukować metafizykę, podczas gdy naczelnym celem aspektowych monistów jest próba nowej konstrukcji, łączącej zalety i unikającej wad materializmu i dualizmu.

2.2. Odmiany monizmu neutralnego

Do tej pory w naszych rozważaniach pojawiły się dwa podziały monizmu neutralnego:

1. Ze względu na okres występowania (kryterium historyczne) można wyróżnić: (a) *k l a s y c z n y* monizm neutralny, obejmujący trzech ważnych autorów, którzy wywarli na siebie wpływ (tj. Macha, Jamesa i Russella), (b) *w s p ó ł c z e s n y* monizm neutralny, rozwijany w ostatnich dwudziestu latach.

³⁶ Intuicję tę można oddać poprzez uznanie, że językowym odpowiednikiem tego, co neutralne, nie jest to, co ani takie, ani takie, lecz to, co nieokreślone. Wydaje się, że intuicję tę podziela również Szubka (2002, s. 92–94), który jako teorię podwójnego aspektu klasyfikuje monizm neutralny Bertranda Russella.

2. Ze względu na sposób rozumienia neutralności własności bazowej można wyróżnić: (a) *k o n t e k s t o w y* monizm neutralny, w którym własność bazowa nie jest ani fizyczna, ani umysłowa, zaś jej przyporządkowanie do jednej lub drugiej grupy własności jest determinowane przez kontekst, w jakim dana własność bazowa występuje, (b) *a s p e k t o w y* monizm neutralny, w którym własność bazowa jest zarazem fizyczna i umysłowa, a zatem składa się z dwóch aspektów.
- Prócz tego jednak warto wprowadzić szereg innych rozróżnień, które mogą okazać się użyteczne w dalszych dyskusjach.
3. Ze względu na podejście do kwestii istnienia własności wewnętrznych można oddzielić: (a) *f u n d a m e n t a l n y*³⁷ monizm neutralny, zgodnie z którym własność neutralna ma charakter własności wewnętrznej w rozumieniu Russella³⁸, (b) *n i e f u n d a m e n t a l n y* monizm neutralny, w którym odróżnienie własności wewnętrznych i zewnętrznych nie znajduje zastosowania.
 4. Ze względu na sposób rozumienia neutralności własności fundamentalnej można oddzielić: (a) *a s p e k t o w y* fundamentalny monizm neutralny, zgodnie z którym własność fundamentalna ma zarazem charakter fizyczny i umysłowy (pogląd ten nazywany jest przez Chalmersa panpsychizmem), (b) *n i e a s p e k t o w y* fundamentalny monizm neutralny, w którym własność fundamentalna nie ma charakteru fizycznego ani umysłowego, lecz posiada zdolność do przejawiania się w obu tych porządkach.
 5. Ze względu na rodzaj redukcji pomiędzy własnościami poziomu mikrofizycznego i makrofizycznego w ramach nieaspektowego fundamentalnego monizmu neutralnego można oddzielić: (a) *i d e n t y c z n o ś c i o w y* fundamentalny monizm neutralny, w którym własności fizyczne i umysłowe są identyczne, różniąc się wyłącznie sposobem (kontekstem) poznania³⁹, zaś identyczność ta ma swe źródło we własności wewnętrznej, która – choć posiada zdolność przejawiania się w obu porządkach – źródłowo nie

³⁷ Nazwę „monizm fundamentalny” zaczerpnąłem w tym miejscu od Chalmersa (2003, s. 129), choć używam jej w nieco innym kontekście.

³⁸ Należy jednak pamiętać, że nie każda odmiana monizmu fundamentalnego jest monizmem neutralnym. Fundamentalny monizm neutralny dotyczy zatem tylko tych filozofów, którzy przyjmują, że własność wewnętrzna ma charakter (kontekstowo lub aspektowo) neutralny.

³⁹ Dlatego pogląd ten można też nazwać fundamentalnym monizmem kontekstowym. Nazwy tej nie używam, by uniknąć pojęciowego zamieszania. Wcześniej postulowałem, że monizm kontekstowy przeciwstawia się monizmowi aspektowemu (tak jest bowiem, dopóki bierzemy pod uwagę sposób rozumienia neutralności), zaś przy tym podziale monizm aspektowy znajduje się na innym poziomie, przeciwstawiając się monizmowi neutralnemu w sensie ścisłym; fundamentalny monizm kontekstowy znajduje się w opozycji do fundamentalnego monizmu konstytutywnego, zaś kryterium stanowi tu rodzaj zastosowanej redukcji.

jest ani fizyczna, ani umysłowa, (b) k o n s t y t u t y w n y fundamentalny monizm neutralny, w którym własność wewnętrzna zawiera własności protomentalne i profizyczne, konstytuujące na wyższym poziomie złożoności fakty fizyczne oraz fakty psychiczne. Pogląd ten w terminologii Chalmersa nazywa się panprotopsychizmem.

Powyższe podziały można krzyżować na wiele sposobów, uzyskując różne możliwości, z których jednak nie wszystkie pojawiły się w historii filozofii. Niefundamentalny monizm aspektowy przyjmował m.in. G. Fechner oraz T. Nagel w *Widoku znikąd*⁴⁰. Do zwolenników niefundamentalnego monizmu kontekstowego zaliczyć możemy E. Macha i W. Jamesa. Aspektowym monistą fundamentalnym jest m.in. D. Chalmers, który optuje również za fundamentalnym monizmem konstytutywnym. Do identycznościowych monistów fundamentalnych zaliczamy zaś przede wszystkim B. Russella i G. Maxwella.

3. Główne problemy monizmu neutralnego

Zadania, które stawiano przed monizmem neutralnym, różnią się w zależności od tego, czy na myśli mamy odmianę klasyczną, czy współczesną. W obu przypadkach monizm neutralny miał dostarczać rozwiązania problemu umysł/ciało, tzn. wyjaśniać ontologiczną relację pomiędzy własnościami materialnymi i umysłowymi⁴¹. Jednakże celem historycznego monizmu neutralnego było przede wszystkim ograniczenie metafizyki i przezwyciężenie historycznie utrwalonych terminów. Tymczasem współczesny monizm neutralny wskazuje, że przyjmowana dziś powszechnie ontologia materialistyczna jest zbyt wąska, by móc adekwatnie wyjaśnić zjawiska umysłowe. Oba podejścia generują swoje problemy.

Już na pierwszy rzut oka widać, że kontekstowy monizm neutralny jest poglądem, który nie tylko odrzuca pewne ustalone historycznie opozycje (np. podmiot i przedmiot), ale też neguje niektóre fakty z życia psychicznego, które wydają się ewidentne. Jednym z nich jest przekonanie, że nasze poznanie jest subiektywne, tzn. dokonywane jest z jakiegoś punktu widzenia⁴².

⁴⁰ Nagel (2002) rekonstruuje jednak swoją teorię tak, że można przedstawić ją jako aspektowy monizm fundamentalny.

⁴¹ Własności umysłowe w klasycznym monizmie neutralnym rozumiano szerzej, zaliczając w ich poczet myśli, rozumienie czy pamięć. Obecnie przez własności umysłowe rozumie się zazwyczaj dane subiektywnie jakości przeżywania (tzw. *qualia*).

⁴² W tym miejscu odwołuję się wyłącznie do pewnego epistemologicznego faktu i nie zakładam, jak czyni to np. Searle (1999, s. 74), że do samego postawienia tej kwestii potrzebna jest ontologia pierwszoosobowa.

Tymczasem kontekstowi moniści neutralni próbują na różne sposoby wskazać, że takiego punktu widzenia nie ma (teoria strumienia świadomości Jamesa, przyczynowanie mnemiczne Russella). Co więcej, twierdzenie to zostaje założone, nie jest zaś w żaden sposób uzasadnione. Wydaje się, że opozycja subiektywne/obiektywne ma inny charakter niż pozostałe filozoficznie utrwalone dychotomie; kontekstowi moniści neutralni zdają się tego nie zauważać. W rezultacie monizm neutralny staje się niewiarygodny, gdyż bez argumentów neguje występowanie zjawisk, co do których zazwyczaj nie podnosi się żadnych wątpliwości. Co więcej, pogląd taki trudno nazwać pełnoprawnym stanowiskiem metafizycznym, gdyż na pytanie o własność ostatecznie konstytuującą świat monista neutralny nie odpowiada – albo wstrzymując się od głosu, albo uważając pytanie za źle postawione. Kontekstowy monizm neutralny może być traktowany nie tyle jako owocne rozwiązanie problemu umysł/ciało, ile jego uniknięcie, które generuje więcej pytań, niż dostarcza odpowiedzi.

Moniści aspektowi znajdują się w pozornie lepszej sytuacji, gdyż nie negują oni zagadnienia subiektywności i próbują znaleźć na nie miejsce w świecie. Aby to zrobić, poszerzają oni metafizykę, wprowadzając do świata nowy zestaw (proto)własności fundamentalnych. Tego rodzaju monizm neutralny jest przez to bardziej owocny i wprost określa leżącą u jego podstaw metafizykę. Jednak i to podejście ma swoje problemy.

Najpoważniejszym z nich jest tzw. problem kompozycji lub kombinacji, który – najogólniej rzecz biorąc – polega na relacji zjawisk mikropoziomu ze zjawiskami poziomu makroskopowego⁴³. W jednym ze swoich nowszych tekstów podnosi go Chalmers, wyróżniając trzy jego odmiany. Zgodnie z pierwszą, tzw. podmiotowym problemem kombinacji, dotyczącym aspektowego monizmu neutralnego, intuicja oraz doświadczenie sugerują, że jesteśmy spójnymi, jednostkowymi podmiotami. Tymczasem, zgodnie z teorią aspektowego monizmu neutralnego (panpsychizmu), makropodmiot jest konstytuowany przez wiele mikropodmiotów. Problem ten nie byłby tak poważny, można wszak spierać się o trafność naszych intuicji, gdyby nie to, że Chalmers uważa, iż w tym wypadku można zastosować, używany przez niego już wcześniej, argument z pojmovalności, zgodnie z którym możliwe jest powielenie struktury mikropoziomowej bez zaistnienia struktury makropoziomowej⁴⁴.

⁴³ Zob. Chalmers 1997, s. 31. Jego drobiazgową analizę proponuje Chalmers 2013. Problem ten pojawia się już u Jamesa (1890, s. 155–158). W literaturze podnosi go również W. Sellars (1965), nazywając go problemem ziarnistości (*the grain problem*).

⁴⁴ Wniosek taki jest dla Chalmersa kłopotliwy, gdyż zgodnie z przyjmowanym przez niego modelem redukcji reprezentacyjnej – analizą pojęciową – aby móc mówić o redukcji własności B do własności A, konieczna jest możliwość apriorycznego wyprowadzenia własności B z wiedzy na temat własności A. Ponieważ przy zastosowaniu argumentu z pojmovalności wiedza o własnościach mikropoziomu nie pozwala wyprowadzić wiedzy o własnościach mak-

Drugi problem, tzw. jakościowy problem kombinacji, związany jest z konstytutywnym monizmem neutralnym (panprotopsychizmem). Wydaje się, że bogactwo stanów fenomenalnych oraz ich swoista pierwotność wynika z tego, że fakty makrofenomenalne ugruntowane są w faktach mikrofenomenalnych. Tymczasem, zgodnie z koncepcją konstytutywnego monizmu neutralnego, makrofenomenalne stany świadome wynikają z czegoś, co samo nie jest tymi stanami⁴⁵. Ponadto, również i tu można wysunąć argument z pojmovalności, analogiczny do tego, który pojawia się w przypadku podmiotowego problemu kombinacji⁴⁶.

Trzeci problem, tzw. problem strukturalny, dotyczący każdej odmiany monizmu fundamentalnego, głosi, że choć na poziomie mikrostruktur własności fizyczne i umysłowe są konstytuowane przez jeden rodzaj własności, to na makropoziomie różnice między tymi własnościami są tak znaczne, że trudno dostrzec ich powiązanie. Jak pisze Chalmers, „struktura własności przejawiających się w mózgu jest bardzo różna od struktury jakości, których jesteśmy świadomi, przez co trudno zobaczyć, w jaki sposób te pierwsze mogłyby być konstytuowane przez te drugie”⁴⁷. Ponadto, również w odniesieniu do tego problemu można wykorzystać argument z pojmovalności. To wszystko powoduje, że Chalmers jest zdania, iż nawet „koncepcja powszechnego istnienia jakości nie zapewnia rozwiązania problemu kombinacji”⁴⁸. Problem ten jest zatem, jak się wydaje, najpoważniejszą trudnością dla fundamentalnego monizmu neutralnego.

Kwestia ta jest o tyle istotna, że powyższy wniosek uniemożliwia zastosowanie emergencji, która w tym przypadku mogłaby stanowić rozwiązanie. Przyjmowany przez Chalmersa model redukcji – analiza pojęciowa – nie jest jedyną z opcji⁴⁹. Zgodnie z alternatywną strategią, można postulować, że choć własności makropoziomu nie wynikają apriorycznie z własności mikropoziomu, to istnieją pewne znane *ex post* prawa łączące obie dziedziny. Niestety, jeżeli w ogóle jest to możliwe, to nauka, na gruncie której mogłyby powstać

ropoziomu, Chalmers uznaje, że pomiędzy nimi nie zachodzi redukcja, której występowanie jest konieczne w przypadku każdej z odmian monizmu neutralnego.

⁴⁵ Podobny problem wskazał Strawson 2008, s. 55.

⁴⁶ Chalmers stara się odpowiadać na te problemy. W przypadku problemu podmiotowego jest on skłonny uznać, że istnienie podmiotu jest złudzeniem. Natomiast problem jakościowy mógłby zostać rozwiązany teorią powszechnego istnienia jakości (*panqualityism*). Zgodnie z tym stanowiskiem, czym innym są jakości (*qualities*), a czym innym własności fenomenalne (*phenomenal properties*) czy własności jakościowe (*qualitative properties*). Dla porządku warto dodać, że debatę nad teorią powszechnego istnienia własności rozpoczął we współczesnej filozofii Rosenberg (2004), ale stanowiska tego bronił już Schlick.

⁴⁷ Chalmers 2013 (tekst niepaginowany).

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Na temat modeli redukcji zob. Poczobut 2009, s. 187.

takie prawa, wydaje się bardzo odległa. Największą przeszkodę stanowi fakt, że nie mamy pojęcia, czym mogłyby być własności fundamentalne, a ich badanie musiałyby być poprzedzone odejściem fizyki od utożsamiania bytów fizycznych z oddziaływaniami przyczynowymi, jakim podlegają. Co więcej, niewykluczone, że ostatecznie okaże się, iż podział świata na opisywany za pomocą oddziaływań przyczynowych oraz danych bezpośrednio ma charakter fundamentalny i nie da wypracować się praw czy teorii wiążących obie sfery.

4. Zakończenie

Kontekstowy monizm neutralny jest dziś poglądem, który należy do lamusa myśli filozoficznej. Winę za ten stan rzeczy ponosi prawdopodobnie fakt, że pogląd ten jest stanowczo zbyt redukcjonistyczny, by móc przekonać dualistów, a zarazem pozostawia on problem umysł/ciało nierozwiązanym, co powoduje, że materialści muszą odwoływać się do niezależnej argumentacji. Aspekty oraz konstytutywny monizm neutralny są dziś natomiast jednymi z szerzej dyskutowanych opcji⁵⁰. Jednakże z powodu poważnych trudności, jakie generują te stanowiska, najbliższe debaty będą prawdopodobnie skupiać się na rozwikłaniu problemu kompozycji.

Być może trudności związane z monizmem neutralnym biorą się z faktu, iż pogląd ten cały czas formułowany jest w języku, który filozofia umysłu odziedziczyła po Kartezjuszu. Tymczasem przynajmniej niektóre wypowiedzi monistów neutralnych, zwłaszcza tych klasycznych, wskazują, że ich głównym celem pozostawało przebudowanie siatki pojęciowej, za pomocą której opisuje się problem umysł/ciało⁵¹. Niestety, propozycje zmierzające w tę stronę mają charakter szczątkowy i nie pozwalają potraktować monizmu neutralnego jako jasno określonego stanowiska metafizycznego. I choć ich współczesne rozwinięcie może doprowadzić do interesujących rezultatów, zwolenników tego stanowiska czeka jeszcze wiele uściśleń konceptualnych oraz trudności, które muszą przezwyciężyć.

⁵⁰ Zob. Alter, Nagasawa 2015.

⁵¹ Russell (1939, s. 170) pisze: „materiał, z którego składa się świat, może być nazwany fizycznym, duchowym, jednym i drugim lub żadnym z nich – jak się nam żywnie podoba; nazwy te w rzeczywistości są bezcelowe”.

Bibliografia

- Ajdukiewicz K. (1983), *Zagadnienia i kierunki filozofii. Teoria poznania, metafizyka*, Warszawa: PWN.
- Alter T., Nagasawa Y. (red.) (2015), *Consciousness in the Physical World. Perspectives on Russellian Monism*, Oxford: Oxford University Press.
- Backhaus W. (1991), *Is Hume a Neutral Monist?*, „Southwest Philosophy Review” 7 (2), s. 1–15.
- Blackburn S. (1990), *Filling in Space*, *Analysis* 50 (2), s. 62–65.
- Chalmers D. (2003), *Consciousness and Its Place in Nature*, w: S. Stich, T. Warfield (red.), *The Blackwell Guide to Philosophy of Mind*, Oxford: Blackwell, s. 102–142.
- Chalmers D. (2009), *The Two-Dimensional Argument Against Materialism*, w: B. McLaughlin (red.), *Oxford Handbook of Philosophy of Mind*, Oxford: Oxford University Press, s. 313–338.
- Chalmers D. (2010), *Świadomy umysł. W poszukiwaniu teorii fundamentalnej*, przeł. M. Miłkowski, Warszawa: PWN.
- Chalmers D. (2013), *The Combination Problem for Panpsychism*; online: <http://consc.net/papers/combination.pdf> [26.03.2015].
- Chalmers D. (2015), *Panpsychism and Panprotopsychism*, w: T. Alter, Y. Nagasawa (red.), *Consciousness in the Physical World. Perspectives on Russellian Monism*, Oxford: Oxford University Press, s. 246–276.
- Chwedeńczuk B. (2009), *Filozofia w „Analizie wrażeń”*, w: E. Mach, *Analiza wrażeń*, przeł. M. Miłkowski, Warszawa: PWN, s. IX–XXX.
- Dziedzic A. (2010), *„Ja” i problem ontologicznej nowości*, „Przegląd Filozoficzny” 76 (4), s. 101–114.
- Feigl H. (1975), *Russell and Schlick: A Remarkable Agreement on a Monistic Solution of the Mind-Body Problem*, „Erkenntnis” 9 (1), s. 11–34.
- Foster J. (2008), *A World for Us. The Case of Phenomenalistic Idealism*, Oxford: Oxford University Press.
- Gut P. (2011), *Spinoza o naturze ludzkiej*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- James W. (1890), *The Principles of Psychology*, t. 1, London: Macmillan and Co.
- James W. (2012a), *Czy „świadomość” istnieje?*, w: tenże, *Eseje o radykalnym empiryzmie*, przeł. A. Grzeleński, K. Wawrzonkowski, Toruń: WN UMK 2012, s. 27–49.
- James W. (2012b), *Jak dwa umysły mogą znać jedną rzecz*, w: tenże, *Eseje o radykalnym empiryzmie*, przeł. A. Grzeleński, K. Wawrzonkowski, Toruń: WN UMK 2012, s. 101–109.
- James W. (2012c), *Miejsce faktów afektywnych w świecie czystego doświadczenia*, w: tenże, *Eseje o radykalnym empiryzmie*, przeł. A. Grzeleński, K. Wawrzonkowski, Toruń: WN UMK 2012, s. 110–120.

- James W. (2012d), *Pojęcie świadomości*, w: tenże, *Eseje o radykalnym empiryzmie*, przeł. A. Grzeliński, K. Wawrzonkowski, Toruń: WN UMK 2012, s. 152–167.
- Kołąkowski L. (1966), *Filozofia pozytywistyczna. Od Hume'a do Koła Wiedeńskiego*, Warszawa: PWN.
- Lockwood M. (1981), *What Was Russell's Neutral Monism?*, „Midwest Studies in Philosophy” 6, s. 143–158.
- Maxwell G. (1979), *Rigid Designators and Mind-Brain Identity*, „Minnesota Studies in the Philosophy of Science” 9 (9), s. 365–403.
- Nagel T. (1997), *Widok znikąd*, przeł. C. Cieśliński, Warszawa: Aletheia.
- Nagel T. (2002), *The Psychophysical Nexus*, w: tenże, *Concealment and Exposure*, New York: Oxford University Press, s. 194–235.
- Poczobut R. (2009), *Między redukcją a emergencją. Spór o miejsce umysłu w świecie fizycznym*, Wrocław: FNP.
- Rosenberg G. (2004), *A Place for Consciousness: Probing the Deep Structure of the Natural World*, Oxford: Oxford University Press.
- Russell B. (1912), *Review of William James' "Essays in Radical Empiricism"*, „Mind” 21 (4), s. 571–575.
- Russell B. (1922), *The Analysis of Mind*, London: George Allen & Unwin.
- Russell B. (1939), *Zarys filozofii*, przeł. J. Hosiasson, Warszawa: Wydawnictwo J. Przeworskiego.
- Russell B. (1954), *The Analysis of Matter*, New York: Dover.
- Russell B. (1975), *My Philosophical Development*, London: George Allen & Unwin.
- Searle J. (1999), *Umysł, język, społeczeństwo. Filozofia i rzeczywistość*, przeł. D. Cieśla, Warszawa: W.A.B.
- Sellars W. (1965), *The Identity Approach to the Mind-Body Problem*, „The Review of Metaphysics” 18 (3), s. 430–451.
- Stoljar D. (2001), *Two Conceptions of the Physical*, „Philosophy and Phenomenological Research” 62 (2), s. 253–281.
- Strawson G. (2008), *Realistic Monism: Why Physicalism Entails Panpsychism*, w: tenże, *Real Materialism and Other Essays*, Oxford: Oxford University Press, s. 53–74.
- Szubka T. (2002), *Nowa wersja teorii podwójnego aspektu*, „Zeszyty Naukowe KUL” 43 (3–4), s. 91–104.
- Tully R. (2003), *Russell's Neutral Monism*, w: N. Griffin (red.), *The Cambridge Companion to Bertrand Russell*, Cambridge: Cambridge University Press, s. 332–370.
- Wisdom J. (1952), *A New Model for the Mind-Body Relationship*, „The British Journal for the Philosophy of Science” 8 (2), s. 295–301.

Streszczenie

Monizm neutralny to pogląd wiązany najczęściej z koncepcjami Ernsta Macha, Williama Jamesa i Bertranda Russella. Filozofowie ci przeciwstawiali się tradycyjnym, postkartezjańskim opozycjom i przedstawiali wizję świata pozbawioną utartych dychotomii. Choć monizm neutralny przetrwał do dziś i jest obecny w myśli współczesnych filozofów umysłu (np. Davida Chalmersa czy Thomasa Nagela), zmieniły się zarówno motywy jego postulowania, jak i sam jego kształt. W artykule przedstawiam poglądy najbardziej znanych monistów neutralnych, a następnie na tym tle klasyfikuję odmiany monizmu neutralnego, zarówno historycznego, jak współczesnego. W końcowych punktach staram się wskazać główne ograniczenia tej koncepcji i odpowiedzieć na pytanie, czy ma ona szansę stać się poważnym konkurentem w metafizycznych debatach toczonych współcześnie na gruncie filozofii umysłu.